

Główne cele Polskiego Towarzystwa Optometrii i Optyki to integracja środowiska optometrycznego oraz reprezentowanie osób wykonujących zawód optometrystry. Tym razem realizujemy je dzięki przygotowanej we współpracy z magazynem OPTYKA serii wywiadów, przybliżając Państwu sylwetki wybitnych polskich optometrystów oraz osób, które w sposób szczególny przysłużyły się rozwojowi optometrii w Polsce.

Wywiady z osobami zasłużonymi dla polskiej optometrii, cz. VII



Polskie Towarzystwo
Optometrii i Optyki

Propaguję ideę współpracy interdyscyplinarnej



Foto: archiwum Autorki

Mgr Luiza Krasucka, Przewodnicząca PTOO, rozmawia z dr n. med. Anną Marią Ambroziak

Oka. Wyznaje filozofię holistycznego podejścia do pacjenta, którego stawia zawsze na pierwszym miejscu, szukając rozwiązań także poza utartymi schematami. Pod jej kierownictwem Centrum Okulistyczne Świat Oka zdobyło nagrodę Ambasadora Zdrowia 2018 za wiedzę, doświadczenie i poprawę jakości życia pacjentów. Na co dzień propaguje ideę współpracy interdyscyplinarnej.

L.K.: Mamy rok 1998. Sekcja Soczewek Kontaktowych Polskiego Towarzystwa Okulistycznego przy zaangażowaniu trzech wiodących producentów soczewek kontaktowych organizuje w Polsce spotkanie, a kilka miesięcy później symposium kontaktologiczne. To nieco ponad rok po tym, gdy pierwszy rocznik absolwentów podyplomowej optometrii na Uniwersytecie Medycznym im. K. Marcinkowskiego ukończył studia. Kolejne lata to kolejne konferencje, które Ty prowadzisz z ramienia organizatora. Wśród zaproszonych na symposium gości optometryści, sławy światowej kontaktologii – m.in. Brian Holden, Lyndon Jones, Philip Morgan, Keith Edwards, Dwight Akerman, Brian Tompkins, Eric Papas oraz Ty – młoda okulistka, gotowa zmieniać świat. Jak to się stało, że do udziału w symposium okulistycznym zaproszono właśnie taką grupę prelegentów? Chyba było to mało oczywiste dla kraju, w którym optometria nadal raczkuje.

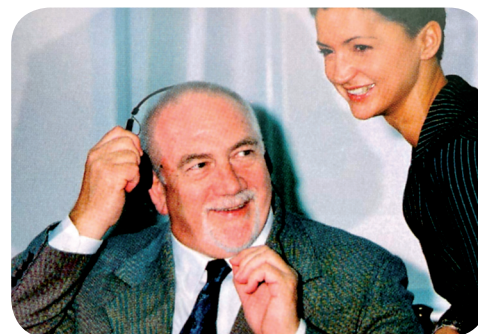
Anna Maria Ambroziak: Dziękuję za to jakże trafne pytanie. Wymarzyło nam się w Warszawie nasze własne BCLA, a prelegentami naturalnie byli czołowi światowi optometryści oraz my, krajowi okuliści. Nie pytałam, czy to możliwe, po prostu zrobiłam to. Byliśmy pełni entuzjazmu, radości i energii, wszystko przygotowaliśmy wspólnie i samodzielnie. Notabene od tego czasu wyzwania, rzekłabym nieoczywiste, stały się moją drogą.

L.K.: Jako młoda okulistka postanowiłaś dalej angażować się w kształcenie i rozwój optometrystów. Od 2011 roku pracujesz na Uniwersytecie Warszawskim, ponad 10 lat pełniłaś funkcję

zastępcy redaktora naczelnego czasopisma medycznego „Kontaktologia i Optyka Okulistyczna”, w którym publikowała swoje prace wielu Twoich absolwentów. Brałaś udział w takich wydarzeniach, jak np. wprowadzenie na polski rynek pierwszej na świecie soczewki silikonowo-hydrożelowej, współtworzyłaś polską kontaktologię. Co kierowało Twoimi wyborami?

A.M.A.: Moja miłość do kontaktologii wybuchła nagle i przerodziła się w dojrzały, spełniony związek. Badania naukowe nad wpływem przedłużonego noszenia soczewek kontaktowych na powierzchnię oka stały się tematem mojej rozprawy doktorskiej obronionej z wyróżnieniem na WUM. Sekcja Kontaktologiczna PTO przyjęła nowy model organizacyjny – partnerstwo firm, praktyków i towarzystwa naukowego, a dzięki tej swoistej synergii zapraszaliśmy na nasze spotkania jako wykładowców najwybitniejszych profesorów optometrii z Europy i świata, gdy okulistyka formalnie była dla nich niedostępna. Na podstawie badań klinicznych prowadzonych przeze mnie została zarejestrowana przez Amerykańską Agencję FDA soczewka terapeutyczna z lotrafilconu A. Pierwsze lata to liczne publikacje, wyróżnienia (w tym główna nagroda ECLSO „Kersley Lecture” – Antwerpia, 24.06.2007) i prezentacje, udział coroczny w ponad 10 konferencjach ECLSO i BCLA, sprawozdania z nich na łamach polskich czasopism oraz organizacja Europejskiego Kongresu

Wspomnienia pierwszych lat przygody z kontaktologią, Warszawa, wrzesień 1999 – dr Anna Maria Ambroziak i prof. Brian Holden – pierwsza i jedyna wizyta Profesora w Polsce



Luiza Krasucka: Pozwolisz, iż najpierw przybliżę czytelnikom Twoją sylwetkę.

Anna Maria to pełna empatii okulistka z 25-letnim doświadczeniem zawodowym, wykładowca akademicki, uznany naukowiec, wybitna ekspertka, fantastyczna prelegentka. Na swoim koncie ma ponad 200 publikacji. Przez pierwsze 20 lat zawodowej przygody związana z Samodzielnym Publicznym Klinikum Szpitalem Okulistycznym w Warszawie oraz z Katedrą i Kliniką Okulistyki Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, którego jest absolwentką. Od ponad 10 lat wykładowca i adiunkt na Europejskich Studiach Optyki Okularowej i Optometrii na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Przedstawicielka Polski w Europejskim Stowarzyszeniu Kontaktologicznym Lekarzy Okulistów (ECLSO). W latach 2004–2010 członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Okulistycznego (PTO) oraz członek Zarządu Sekcji Soczewek Kontaktowych PTO. Przez ponad 10 lat zastępca redaktora naczelnego czasopisma medycznego „Okulistyka” oraz „Kontaktologia i Optyka Okulistyczna”. Redaktorka stanowiska Polskiej Grupy Ekspertów Akademii Powierzchni



w Warszawie. Polska zdawała się podążać ku wizji ideału, stabilizacji i harmonii. Parafrazując klasyka, warto było spojrzeć na taką mapę świata, która zawiera utopię. Wówczas wybierałam intuicyjnie i instynktownie, na uważność i rozwagę przyszedł czas po latach. To zaszczyt dla mnie, że spotkałam w swoim życiu zawodowym tak wspaniałe postacie i pracowałam z tak cudownymi ludźmi.

L.K.: We współpracy okulistów z optometrystami do niedawna można było spotkać się z poglądem konserwatywnym, który zakładał, że oba te zawody są dla siebie konkurencją. Ta obawa zdaje się nie dotyczyć młodych przedstawicieli obu profesji. Jestem ciekawa, dlaczego Twoim zdaniem ta przemiana trwa tak długo? Jak model takiej współpracy wygląda w Twojej praktyce? Czy polecasz go innym okulistom?

A.M.A.: Na początek zatem rozwikłajmy to jakże ważkie podstawowe zagadnienie. Dla mnie nigdy nie istniał dylemat, problem czy podział. Zarazem im więcej wiem, tym więcej zadaję pytań i tym radośniej dzielę się wiedzą. W tym naturalnym środowisku szeroko pojętej ochrony wzroku powinniśmy współpracować dla dobra nas i naszych pacjentów. Optometria jest fundamentem okulistyki. Tu nie ma miejsca na podziały, jesteśmy jednym zgodnym, integralnym tworem i naturalnie współpracujemy ze sobą. Zwykle boją się konkurencji, powiedzmy to wprost, osoby małej wiedzy. Dla mądrego naukowca drugi człowiek jest pretekstem do rozwoju i współpracy, a jeśli także rywalizacji – to tylko pozytywnej i konstruktywnej. Lata pracy i tworzenia tego idealnego świata pozwoliły na wychowanie nowych pokoleń specjalistów, te nowe pokolenia pracują ze sobą i uczą się od siebie. Nie poddaliśmy się temu



konfliktowi i to przyniosło rezultaty. Centrum Okulistyczne Świat Oka to placówka naukowo-badawcza z nowoczesnym zapleczem szkoleniowym, gdzie pod opieką specjalistów uczą się i pracują studenci optometrii, przeprowadzane są badania kliniczne leków i technologii oraz powstają prace i publikacje, w tym liczne dotyczące schematów postępowania oraz współpracy okulistyczno-optometrycznej. Zdecydowanie polecam ten model.

Przed nami wiele do zrobienia, pamiętajmy jednak, iż zmienianie świata zawsze należy zaczynać od siebie.

L.K.: W 2016 roku przeprowadziliśmy debatę. Wzięło w niej udział 101 uczestników, przedstawicieli wszystkich uczelni wyższych, organizacji branżowych, optometrystów uczestniczących w konferencji. Zdaniem większości uczestników (90% głosów) w przyszłości nabywanie uprawnień do wykonywania zawodu optometrysty powinno odbywać się w toku pięcioletniego nauczania akademickiego zakończonego uzyskaniem tytułu magistra. Jak Twoim zdaniem powinna wyglądać ścieżka kształcenia optometrystów? Jak wiemy, w swojej klinice współpracujesz z optometrystami, czy poziom wykształcenia przekłada się na jakość tej współpracy?



A.M.A.: Dopasowując ideały do realiów biznesowych otworzyliśmy trzy lata temu w Warszawie pierwsze Centrum Okulistyczne, w którym pierwszy raz tak szeroka platforma współpracy okulistyczno-optometrycznej stała się możliwa i została realizowana. Obecnie nasi studenci pracują u nas jako specjaliści, a kolejne roczniki realizują u nas prace licencjackie i magisterskie i pracują jako technicy, wykonując szereg badań i pomiarów, zarówno keratometrię, autorefraktometrię, pachymetrię, tonometrię, jak również badanie pola widzenia, pomiary śródbłonna, analizę powierzchni oka, tomografię, topografię, meibografię, pupilometrię; wykonują część badań kwalifikujących do chirurgii refrakcyjnej, w tym laserowej korekcji wzroku, obsługują takie aparaty jak OSA, Eidon, Triton czy Casia2, spotykają się z licznymi, bardzo różnorodnymi przypadkami i asystują do zabiegów. Pracujemy wspólnie i stosujemy elastyczny model pracy. Poziom wykształcenia, szczególnie bezcen-



ny w zakresie praktyki klinicznej, przekłada się na jakość współpracy. Taka droga edukacji otwiera możliwość do dalszych rozmów ze środowiskiem okulistycznym na temat włączenia optometrysty do systemu powszechnej opieki zdrowotnej w zakresie narządu wzroku. Chodzi nie tylko o badania kierowców, proces refundacji okularów czy wykonywanie badań obrazowych na potrzeby współpracy z okulistą, ale o wiele obszarów opieki nad pacjentem, w których optometrysta jest naturalnie obecny, ale nadal w sposób nieuregulowany. Bez wsparcia środowiska okulistycznego taki kierunek rozwoju profesji nie jest możliwy. W nawiązaniu do debaty, zdecydowanie potrzebujemy jednolitego poziomu kształcenia, które nie tylko przygotuje nas do formalnych regulacji, ale też zapewni stabilny i właściwy rozwój zawodu.

L.K.: Naukowo jesteś obecnie związana z Uniwersytetem Warszawskim i doskonale znasz sytuację różnic programowych na kierunkach kształcących optometrystów w Polsce. Z perspektywy pacjenta i rozwoju profesji optymalna byłaby sytuacja, w której mamy do czynienia z pełną harmonizacją procesu nauczania. PTOO od lat podejmuje kolejne działania w tej kwestii. W przeszłości wprowadziliśmy Numer Optometrysty. W ubiegłym roku zaprosiliśmy przedstawicieli uczelni wyższych do spotkania z radą akredytacyjną Europejskiej Rady Optometrii i Optyki, aby zachęcić uczelnie do ubiegania się o akredytację Europejskiego Dyplomu Optometrysty. Wiemy, że dwie uczelnie postanowiły wziąć udział w tym procesie, jednak to wszystko kropla w morzu potrzeb. Czy w okulistyce sytuacja wygląda podobnie? Jakie są Twoje sugestie w tym temacie?





A.M.A.: Przyznam, że to złożone i trudne pytanie. Jak wiesz, wspieram rozwój optometrii w Polsce od początku, pracuję jako adiunkt na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. W akademickim środowisku warszawskim jako pierwszy okulista zaczęłam nauczać nowe pokolenia optometrystów oraz wspomagać merytorycznie powstanie nowego kierunku studiów, co było decyzją bardzo odważną i której konsekwencje spowodowały przerwanie kariery w strukturach publicznej ochrony zdrowia, ale tym samym umożliwiły indywidualną ścieżkę rozwoju. Staram się integrować środowisko nauczona doświadczeniami z okulistyki, gdzie swoista małostkowość ludzi podzieliła świat zawodowy i naukowy. Sztuką jest, by myśleć otwarcie, postępować konstruktywnie i uważnie, zachowywać się profesjonalnie, nie dzielić, tylko łączyć i niezależnie od okoliczności i zmian nastroju prowadzić do ujednolicenia dyplomu i wspólnego modelu edukacji. Zarejestrowanie zawodu oraz nauczanie młodych pokoleń na należytym poziomie powinno być celem nadrzędnym dla specjalistów ochrony wzroku.

L.K.: W ostatnich latach mieliśmy do czynienia z pandemią. Od dawna już instytucje, organizacje i firmy przepowiadały, że wejdziemy w erę telemedycyny, dostępności wyrobów medycznych przez Internet. To wszystko stało się rzeczywistością. Niektórzy obawiają się, że zastąpią ich bezobstugowe urzędnicy. Możesz podzielić się swoimi doświadczeniami w tym temacie? Czy wprowadziłaś u siebie rozwiązania wykorzystujące AI lub Tele-Health?

A.M.A.: Pandemia SARS-COV-2 to przyspieszenie rozwoju wdrażania innowacji technologicznych i sztucznej inteligencji w medycynie. Dla nas ten czas to również skrzyżowanie pandemii krótkowzroczności, cukrzycy i cyfrowego zmęczenia wzroku, przed nami liczne wyzwania. Teleporady już dzisiaj eksploatują analizy algorytmów i danych. Badania diagnostyczne i schematy terapeutyczne stają się bardziej precyzyjne, wykorzystywane są nowe, nieznane dotychczas rozwiązania i materiały. Technologie wykorzystujące wirtualną rzeczywistość to już fundament naszej praktyki w terapii widzenia.

Sztuczna inteligencja w codziennej pracy specjalisty ochrony wzroku to już nie tylko monito-

rowanie zmian na dnie oka i znane nam programy do badań przesiewowych, szczególnie zaawansowanych w profilaktyce zmian cukrzycowych. Pandemia przyniosła nam nowe wyzwania, nowe cele i nowe doświadczenia.

W świecie sztucznej inteligencji brakuje nam nadal holistycznego spojrzenia i aktualnie wszystkie te technologie absolutnie wymagają rozumu i pokory oraz wiedzy człowieka. Już niebawem zabiegi chirurgii refrakcyjnej soczewki i rogówki będą zmierzały w kierunku modyfikacji rogówki i wszczepienia swoistych soczewek, które będą dostosowywały swoje właściwości optyczne do naszych wymagań wzrokowych, zmiennego oświetlenia, różnego kontrastu i dynamicznych odległości pracy wzrokowej. Mamy ogromny przywilej, że na naszych oczach odbył się tak ogromny skok technologiczny.

L.K.: Czy myślisz, że uczelnie wyższe, jako organizacje z natury nieco mniej dynamicznie reagujące na zmiany otaczającego nas świata, nadążą za potrzebami, które zrodziły się w wyniku tych zmian i będą w stanie modyfikować programy kształcenia?

A.M.A.: Edukacja dzięki nowym narzędziom będzie zdecydowanie przyjaźniejsza. Bardzo się cieszę, że te pozytywne aspekty wymuszają zmianę, na osobach rzekłabym opornych na rzeczywistość, w której na jednej płaszczyźnie współpracuje okulista i dyplomowany optometrysta. Najważniejsze to, że jednolite stanowisko jest realne i że działamy konstruktywnie – to wzmocni siłę edukacji. Edukacja jest przyszłością nie tylko dla tego kraju, ale dla całego świata, a optometria znajdzie swoje należne miejsce – zarówno klasyczna optometria kliniczna, jak i podspecjalizacje, takie jak optometria geriatryczna, terapia widzenia, kontaktologia czy optometria pediatriczna.

L.K.: Na koniec spytam Cię, co sądzisz o konwencji tych rozmów. Zaczęliśmy od postawienia sobie celu zbliżenia do siebie przedstawicieli środowiska optometrystów. Jak pewnie wiesz, kończymy studia w różnych ośrodkach, nadal na różnym poziomie. Niechęci często powodowane są brakiem wiedzy i wynikającymi z niej obawami. Ja sądzę, że zamiast mieć uprzedzenia, warto poświęcić czas



na bliższe poznanie. Postanowiliśmy przybliżyć sylwetki i kryjące się za nimi historie osób, które wiele osiągnęły w dziedzinie optometrii, miały szczególny wkład w jej rozwój lub na przestrzeni lat ustanawiały obowiązujące standardy. Chodziło też o to, aby każdy miał możliwość dowiedzieć się, co na temat dalszego rozwoju profesji sądzą jej twórcy. Nie ze wszystkimi do tej pory udało nam się porozmawiać. Co sądzisz o tej inicjatywie? Czy warto ją kontynuować?

A.M.A.: Każdy pretekst, by poznać siebie wzajemnie i tworzyć historię jest bezcenny. Możemy być dumni z naszych osiągnięć. Opowiadajmy więc o nich. Okazujmy zarazem sobie wzajemnie, a szczególnie młodym kształconym przez nas pokoleniom, szacunek.

Dr n. med. Anna Maria Ambroziak

Dyrektor Naukowa i założycielka Centrum Okulistycznego Świat Oka w Warszawie. Specjalistka chorób oczu. Wykładowca na Europejskich Studiach Optyki Okularowej i Optometrii. Adiunkt na Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Członek Polskiego Towarzystwa Okulistycznego (PTO) i Stowarzyszenia Chirurgów Okulistów Polskich (SCOP). Przedstawicielka Polski w Europejskim Stowarzyszeniu Kontaktologicznym Lekarzy Okulistów (ECLSO).

Promotor 25 prac licencjackich i magisterskich, w tym szeroko wspierających i wytyczających ścieżkę rozwoju optometrii, m.in:

- „Zaćma – rola optometry w drodze diagnostyczno-terapeutycznej.”
- „Dobór optymalnej metody korekcji wad refrakcji a świadome wybory pacjentów – rola optometry w nowoczesnym centrum okulistycznym.”
- „Pomiary keratometryczne i topograficzne w praktyce optometrycznej a zaburzenia filmu łzowego.”
- „Wybrane metody chirurgii refrakcyjnej w praktyce optometrycznej.”
- „Oko krótkowzroczne – zasady postępowania, algorytmy okulistyczno-optometryczne.”
- „Nowoczesne metody obrazowania przedniego odcinka oka – współpraca okulisty i optometry w codziennej praktyce.”
- „Rola optometry w diagnostyce jaskry pererymetrycznej.”

Mgr Luiza Maria Krasucka

Przewodnicząca PTOO, przedstawicielka Polski i członek komisji Public Affairs and Economic Committee w Europejskiej Radzie Optometrii i Optyki (ECCOO), właścicielka prywatnej praktyki Optometrii i Terapii Widzenia supereye.pl, specjalizującej się w zaburzeniach widzenia obuocznego, terapii widzenia oraz Sports Vision.

Foto: archiwum A.M.A.

